

## Polichna – transkrypcja nagrania

**Świadek:** No na jesieni.

**Zapomniane :** Był wywiad? Był ktoś u Pana?

**Świadek:** Byli. Ośmioro ich było. Cztery kobity i cztery mężczyzny.

**Zapomniane 2:** Panie Eugeniuszu Pan jest w 1931 urodzony, tak?

**Świadek:** W 1931.

**Zapomniane :** Piękny wiek.

**Świadek:** No 87 w lipcu.

**Zapomniane :** Świetnie.

**Zapomniane 2:** Którego lipca?

**Świadek:** 13 tego.

**Zapomniane 2:** Panie Eugeniuszu, ten grób przy przystanku, pan mówił, że był świadkiem, jak ich tam mordowali.

**Świadek:** Tam mego kolegę zabili tam, bo...

**Zapomniane 2:** Jak się nazywał kolega?

**Świadek:** Bo dwoje co tam żyli chodzili ze mną do szkoły: Riwka to od CHyla (Hyla), a Josek to był od Lejbusiów.

**Zapomniane 2:** Rejbunów?

**Świadek:** Lejbuś.

**Zapomniane :** Lejbuś, Lejb.

**Świadek:** no i ... były razem zabite, bo one mieszkały w jednym mieszkaniu. Na tym skrzyżowaniu, jak się jedzie tu.

**Zapomniane :** Tam mieszkali?

**Świadek:** Zabrali ...no, bo ja tam mieszkałem pod lasem, wie pan, no.

**Zapomniane 2:** I proszę opowiedzieć, jak to przebiegało, jak pan pamięta.

**Świadek:** No wie pan przywieźli furmankami ło, ... chłopów (...) wykopali, rozebrali. Ta babka jeszcze chciała iść do lasu, bo to na skraju lasu, tak no to w rowie ją zastrzeliło. Zginęło tak od Lejbusia Josek i oboje rodzice i od tych drugich Balka jej było, Balka, to zginęła i jej rodzice i babka, ale nie wiem, czy tych była babka, czy tych babka?

**Zapomniane :** To ile tych osób było?

**Świadek:** No siedem. I jeden obcy jeszcze był Żyd, to ja nie znałem.

**Zapomniane 2:** Obcy.

**Świadek:** Ośmioro, ośmioro. No i zakopali ło.

**Zapomniane :** A ktoś przeżył?

12.04.2018

**Świadek:** Przeszukali kieszenie tam co tam mieli ze sobą, no...

**Zapomniane :** A ktoś przeżył?

# zapomniane

**Świadek:** Proszę?

**Zapomniane :** A ktoś przeżył? Bo słyszeliśmy historię, że jedna osoba przeżyła.

**Świadek:** Nie. Nikt nie przeżył. Jeszcze tak mówili chłopcy, no panie ja byłem młody chłopak, nie. O ten przystanek, rozumie pan to. Mówili, jakby uciekli nie, to by ktoś może uciekł, ale poszły tak jak baranki, jak tak się mówiło.

**Świadek:** O tu ... było jakieś pięćdziesiąt metry polana taka, krowy paśliśmy tu i tak dalej. O to tutaj nie było tych drzew wcale. Tutaj taka była ścieżka no i pole było do samej szosy do tamtej tam.

**Zapomniane 2:** Panie Eugeniuszu, a jak byśmy z tamtej strony podeszli?

**Świadek:** Ale w którym teraz miejscu nie mam pojęcia. No ni mam. No i za rok, panie to jest siedemdziesiąt lat.

**Zapomniane :** No wiem. Ale tutaj?

**Świadek:** Tak. Głowę daję no.

**Zapomniane 2:** Panie Eugeniuszu, bo tam jest ścieżka, byśmy przyszli.

**Świadek:** Tam jest panie taki klin, tutaj znajomy siał.

**Zapomniane :** Wejźmy na chwilę. Nawet jak pan nie pamięta. Wejźmy na chwilę co?

**Świadek:** Proszę bardzo.

**Zapomniane :** Tylko tamtędy trzeba przejść. Tam ścieżka jest. I wrócimy wtedy. No ale, żeby tam wejść trzeba tamtędy pójść.

**Świadek:** Nic z tego

**Zapomniane :** Mówi Pan pięćdziesiąt metrów, tak?

**Świadek:** Nie no taki klin taki był rozumiesz pan.

**Zapomniane 2:** No był taki półokrągły.

**Świadek:** No tutaj to było siane.

**Zapomniane 2:** I oni to za miedzą?

**Świadek:** Gdzie?

**Zapomniane 2:** W lesie ich..

**Świadek:** No na brzegu lasu był no. Świerki były duże.

**Zapomniane :** Czyli przy starym lesie, bo to jest młode wszystko.

**Świadek:** Taaak.

**Zapomniane 2:** Tu pole było?

**Świadek:** Tu było pole.

**Zapomniane 2:** Panie Eugeniuszu, jak byśmy spróbowali przejść na skraj tego lasu?

**Świadek:** Jeszcze proszę pana ja już ponad pięćdziesiąt lat nie mieszkam tutaj. Ja mieszkam w tym jak czerwona dachówka.

**Zapomniane :** Tam pan mieszkał?

**Świadek:** Tak. To tu było tak stamtąd o na skosie do szosy i...

**Zapomniane :** I klin był?

**Świadek:** Gdzieś tutaj no.

# zapomniane

**Zapomniane :** Bo tu się zaczyna ten stary las. I tutaj miedza podobno była.

**Świadek:** Właśnie to tu.

**Zapomniane :** I tam wskazywali, że tam. Tak jak pan pokazuje.

**Świadek:** No i tak było, ale w którym to miejscu teraz panie?

**Zapomniane 2, Zapomniane :** Tu jest miedza. To jest ta miedza. I to jest ten starszy las.

No.

**Świadek:** Właśnie. No bo ja tutaj nie byłem panie od wielu lat.

**Zapomniane :** No tak.

**Świadek:** Bo tu siał tu gajowy.

**Zapomniane :** To jest ten klin wiesz?

**Świadek:** Tu zastrzelili.

**Zapomniane :** Czyli tutaj Pan wskazuje?

**Świadek:** Tak.

**Zapomniane :** No to dobrze byliśmy.

**Zapomniane 2:** A myśli pan, że bardziej tutaj, czy może w stronę tam drogi tutaj?

**Świadek:** Jak?

**Zapomniane :** Myśli pan, że bliżej drogi? Bardziej w las? Mniej więcej.

**Świadek:** Nie nie proszę pana. Ta gdzieś tutaj.

**Zapomniane :** Gdzieś tutaj. No widzisz to pan potwierdza, to co nam przekazano. Bardzo panu dziękujemy, bardzo ważna rzecz. Dziękujemy serdecznie.

**Świadek:** Mówię panu może ze 30, 40 metrów od szosy.

**Zapomniane :** to pasuje.

**Zapomniane 2:** Może tutaj?

**Świadek:** Może i tak. Nie pamiętam no.

**Zapomniane :** To wystarczy nam. Dziękujemy panu bardzo.

**Świadek:** (...) razem, żeśmy się chowali. Ja tam bywałem u nich w domu, bo moja matka pochodziła, tam po sąsiedzku mieszkali i to było blisko, no. Tam do nich jak żyli. A oni, ich ojciec to się handlem zajmował, wie pan, no, a te Chyle co były to one nie przeżyły, ale gdzie się później podziały po wybuchu to nie wiem. To oni mieli sklep, lody i tam wafle i inne chodziliśmy tam.

**Zapomniane 2:** A pamięta pan jak on miał na nazwisko Józiek, tak? Na nazwisko jak miał?

**Świadek:** No Lejbuś.

**Zapomniane :** Może Lejb po prostu?

**Świadek:** Lejbuś. Tak mówili no. I ...bo tam dwie rodziny mieszkały.

**Zapomniane :** Jak ta druga rodzina się nazywała?

**Świadek:** ... Bo tak jeszcze drugie Chyle były. I tam była bożnica taka.

**Zapomniane :** Bożnica?

**Świadek:** Bóżnica, no. Tam Hejzyk? się nazywał no. Tu gdiś był ten facet zakopany, no

# zapomniane

ale ... on gdzieś pieniądze miał przy sobie. Zabiły go ... i go tu przywieźli.

**Zapomniane** : Rabunkowe.

**Świadek**: Tu gdzieś proszę panów, w tym miejscu gdzieś było, no. To jeszcze były wtedy malutkie krzaczki no. A dzisiaj po prostu.... Ta droga jedna leciała tędy, a druga tędy i gdzieś tu.

**Zapomniane** : Gdzieś tu w tym miejscu.

**Świadek**: W tym miejscu no.

**Zapomniane** : A ten dołek?

**Świadek**: Może i tu. Może.

**Zapomniane** : Ok. Dobrze.

**Zapomniane 2**: A ile tutaj osób?

**Świadek**: Koło ośmiu. Bo to były przyjezdne, gdzieś tam z Blinowa?, czy coś

**Zapomniane** : Z Blinowa?

**Świadek**: Z Blinowa.

**Zapomniane** : A ten format tutaj, to co to jest za format?

**Zapomniane 2**: Możliwe, że tutaj?

**Świadek**: Tak mi się wydaje.

**Zapomniane** : **Zapomniane 2**, ja idę po GPSa. Zostawiam Cię z panem i za chwilę wracam do Was.